

PROCES RADIA "S" 9.II, wznowiono rozprawę. Wniosek o ponowną ekspertyzę głosów w wiarygodnym ośrodku naukowym, adwokaci poparli opiniami doc. Budzyńskiego z Gdańska i doc. Majewskiego z Wrocławia, którzy krytycznie ocenili stosowaną przez KG MO metodę identyfikacji osób na podstawie głosu oraz ekspertyzę ppłk. Błasikiewicza. Na wniosek obrony sąd dopuścił do głosu obecnego na sali współpracownika doc. Majewskiego, adjunkta Uniwersytetu Wrocławskiego dr Wojciecha Wysleckiego. Specjalista ten oświadczył, że metoda identyfikacji osób na podstawie głosu jest w ogóle zawodna, a zwłaszcza, gdy dokonuje tego osoba o subiektywnym nastawieniu. Wyraził się bardzo krytycznie o Pracowni Fonokopii w Zakładzie Kryminalistyki. Oświadczył, że w Polsce istnieje kilka ośrodków naukowych zaopatrzonych w fonometry i fonografy, które mogłyby się podjąć wykonania obiektywnej ekspertyzy na podstawie komputerowej analizy wyników zapisów głosu.

Sąd oddalił wniosek adwokatów o nową ekspertyzę głosów. Umotywił to następująco: "Ekspertyzy ekspertami, a sąd na własne uszy słyszał, że głosy oskarżonych i głosy spikerów radia "S" - to te same głosy".

10.II, prokurator wygłosił mowę oskarżycielską i zażądał: dla Z. Romaszewskiego 8 lat więzienia, dla Z. Romaszewskiej - 5 lat, dla D. Jędrzak - 4, dla M. Racińskiego - 4, dla Z. Pietrzaka - 3, dla Owczarskiej, J. Baka i Rutkowskiego - po 2 lata, dla I. Kasińskiej - 2 lata w zawieszaniu.

Następnie zabrali głos obrońcy Z. Romaszewskiego: J. Olszowski i J. Taylor oraz Z. Romaszewskiej, W. Siła Nowicki i J. Taylor.

Wszyscy adwokaci polemizowali z tezą prokuratorską, jakoby oskarżeni rozpowszechniali fałszywe informacje i jakoby informacje te mogły wywołać rozruchy. Mec. Olszowski przypomniał biografię Romaszewskiego od 76r kładąc nacisk na to, że jego działalność polityczna wpływa z pobudek społecznikowskich i wiąże się z walką o praworządność. Tu przytoczył historię z maja 81r, kiedy to oskarżony bronił milicjantów w Otwocku przed rozwścieczonym tłumem /Romaszewski wszedł wówczas do komisariatu, który chciano podpalić i oświadczył, że zostanie razem z milicjantami, bo jest przeciwny samosądom/. Stwierdził też, że w sytuacji, kiedy członek PKK Wł. Frasyniuk został skazany na 6 lat więzienia, Romaszewski nie powinien otrzymać wyższego wyroku choćby dlatego, że działalność jego miała "mniejszą rangę".

Mec. Siła Nowicki stwierdził, że nie można mówić o stabilizacji oraz normalizacji, kiedy skazuje się ludzi na wyroki w górnej granicy zagrożenia i zaapelował o łagodny wymiar kary.

Mec. Taylor przypomniał punkt 3 podpunkt 2 Porozumień Gdańskich: "Działalność radia /.../ powinna służyć wyrażaniu różnorodności myśli, poglądów i sądów" Porozumienia Gdańskie nie tylko nie zostały przekreślone i powiedział obrońca Romaszewskich - przeciwnie: oficjalne czynniki powołują się na nie i stwierdzają, że one nadal obowiązują. Działalność oskarżonych zgodna jest z duchem Porozumień Gdańskich. Ekspertyzę głosów nazwał mec. Taylor "skandalem sądowym". Wniósł o uniewinnienie swoich klientów.

W SKROGIE Radio "S" w Poznaniu nadało na fonii 5-minutową audycję słyszalną w czasie wieczornego dziennika telewizyjnego.

Międzyzakładową Komisję Koordynacyjną "S" powołano w styczniu 83 r. na zebraniu przedstawicieli zakładów i instytucji z Góry Kalwarii, Konstancina, Jeziorny i Piaseczna /"BI TKZ LOS" nr 36/.

Tajna Komisja Zakładowa LOS LAMINA wydała oświadczenie, w którym potępia aresztowanie 7 przywódców NSZZ "S" i wzywa do wysyłania listów protestacyjnych do Rady Państwa i Sejmu PRL /"BI TKZ LOS" nr 36/.

10.II. w W-wie przed Naczelną Prokuraturą Wojskową, gdzie Lech Wałęsa był przesłuchiwany w charakterze świadka w sprawie KOR, przez cały dzień gromadzili się ludzie z kwiatami, kilkanaście osób zatrzymano i przewieziono do pobliskich komisariatów.

INTERNOWANI DO WOJSKA Obóz w Czerwonym Borze odwiedzili szefowie wojsk saperskich Warszawskiego Okręgu Wojskowego. Powiedzieli oni, że zgrupowanych tu działaczy "S" odizolowano od społeczeństwa dla ich dobra, mogliby bowiem wplątać się działalność podziemną i otrzymać wyrok pozbawienia wolności /"CDN" nr 23/.

POMYSŁY WRONY Wrona ma argumenty Polcolorze: zachęca do tworzenia nowych zw. zaw. zapowiadając, że jeśli do marca 83 nie powstanie grupa inicjatywna, funkcję komisji socjalnej ma przejąć POP PZPR /"BI TKZ LOS" nr 36/.

SPISANE BEDA CZYNY I ROZMOWY

Dyr. Kolano z IV LO w Krakowie zawiadomił 10.XI.milicję o pojawieniu się w szko-
le ulotek wydawanych, jak twierdził, przez młodzieżową formację reakcyjną "Dywerys"
Zomowcy zabrali na komendę kilku uczniów/Kronika Małopolska nr 20/
Dyr. Dymekowa z VI LO w Bydgoszczy osobiście obciąła nożyczkami korony z orłem
z dekoracji zrobionych przez młodzież w rocznicę niepodległości, a referat jed-
nego z uczniów przekazała SB. Był on przesłuchiwany kilka godzin.

ANEXS
SPRAWOZDANIE KOMITETU ZAŁOZYCIELSKIEGO REGIONALNEJ KOMISJI KOORDYNACYJNEJ
"SOLIDARNOSC" PRZY TYMCZASOWYM ZARZADZIE REGIONU ŚRODKOWO - WSCHODNIEGO

/za okres od maja do grudnia 1982r/
Sytuacja przed powstaniem KZ RKK

Naterenie naszego Regionu w wielu zakładach działalność zastępczych lub tym-
czasowych Komisji Zakładowych rozpoczęła się już w kilka dni po wprowadzeniu
stanu wojennego lub rozbiću strajków grudniowych. W pierwszych tygodniach, a
nawet miesiącach, praca członków Związku była często nieskoordynowana, na tere-
nie wielu zakładów powstało kilka niezależnych od siebie komisji, które z cza-
sem jednoczyły się i podejmowały razem pracę.
Pierwszymi działaniami podejmowanymi przez KZ było zwykle zabezpieczenie mająt-
ku związkowego, szczególnie sprzętu poligraficznego, biblioteczek zakładowych,
archiwów i innych dokumentów, organizowanie zbiorów pieniężnych i wykorzysta-
wanie ich w udzielaniu pomocy represjonowanym przez władze związkowcom i ich
rodzinom, ukrywanie ludzi poszukiwanych przez władze, jednocześnie w miarę możli-
wości prowadzono akcję propagandowo-informacyjną. Już w pierwszych tygodniach
stabu woj. ukazywały się "Informator", "Grot" i "WiK". Wykonywano plakaty i roz-
lepiano je, rozrzucano ulotki, prowadzono tzw. "szeptaną propagandę".
Cała ta działalność, początkowo nieskoordynowana i prowadzona bez łączności z
innymi zakładami i regionami, z czasem była porządkowana. Zbiórki pieniędzy prze-
kształciły się w systematyczne zbieranie składek, rosła siatka kolportażu, poja-
wily się pierwsze kontakty zewnętrzne.

Przykładem procesu wzmacniania struktur było zaplanowanie i przeprowadzenie
przez KZ WSK Swidnik w lutym '82r akcji "spacerowej", w której przez kilka dni
uczestniczyła większość mieszkańców Swidnika. Doskonale rozpropagowana akcja
przeniósła się po kilku dniach do Lublina i Puław. Następnie dzięki niezrówno-
ważonej reakcji władz i szeptanej propagandzie wybuchła przez kilka tygodni w
wielu punktach kraju m.in. w Ursusie.

Dużym sukcesem propagandowym i wielką porcją wolności dla mieszkańców Lublina
była także zorganizowana 3 maja 82r. na Placu Litewskim manifestacja z okazji
rocznicy Konstytucji 3 Maja.

Po udanej akcji spacerowej i Trzeciomajowej rocznicy w wielu zakładach znacz-
nie wzrosły składki członkowskie osiągając sumy ponad 100 tys. zł w zakładach
najlepiej zorganizowanych.

W maju 82r. przy Tymczasowym Zarządzie Regionu powstał i rozpoczął swoją dzia-
łalność Komitet Założycielski Regionalnej Komisji Koordynacyjnej. W skład Kom-
itetu weszli upelnnomocnieni przez swoje komisje zakładowe przedstawiciele naj-
lepiej zorganizowanych zakładów lubelszczyzny. KZ RKK kierowany przez Józefa
Abramczyka, postawił sobie za zadanie rozwijanie sieci KZ-ów i pomoc w prowadzo-
nych przez nie pracach. W okresie od V do XII. 82r. znacznie rozbudowano sieć kom-
misji zakładowych w regionie i zorganizowano ich stałą współpracę /Liczba Kom-
misji skupionych przez RKK nie do publikowania w prasie/.

W czasie działalności Komisje Zakładowe skupione w RKK:

- I. Prowadziły działalność informacyjną, wydawniczą, kolportowano i współpracowano
w wydawaniu:
 - 47 numerów - INFORMATORA /część numerów ukazała się przed powstaniem RKK/
 - 24 " - GROTA /WSK Swidnik/
 - 5 " - KONTRAPUNKTU /Pismo NSZZ "Solidarność" Szkół Wyższych Lublina/
 - 7 " - SOLIDARNOSCI NAUCZYCIELSKIEJ /Pismo Pracowników Oświaty i Wychowa-
nia/
 - 3 " - MIESTECZNIKA

Kolportowano także wydawnictwa z poza Regionu: "Tygodnik Mazowsze", "Tygodnik Wo-
jenny", "Głos" oraz książki wydawane przez wydawnictwa niezależne w regionie i
kraju.

II. Prowadziły działalność propagandową przez drukowanie i rozpowszechnianie pla-
katów i ulotek, malowanie napisów propagandowych w mieście i na terenie zakładów
wywieszanie flag Solidarności, akcję balonową, szeptaną propagandę itp.

III. - punkt nfe udostępniany do publikacji

IV. " " " " " "

V. Organizowały różne formy opieki, dla wszystkich grup związkowców represjonowanych przez władze PRL, m. in. pomoc finansową, rzeczową.

VI. Zbierały składki członkowskie i organizowały zbiórki pieniężne przeznaczone na cele związkowe /Pomoc Swidnikowi, Pomoc Stoczniovcem, Pomoc Aktorom/.

VII. Organizowały związkową działalność socjalną;

- wakacje letnie w roku 1982 /Akcja objęła tylko najlepiej zorganizowane zakłady, np. w jednym z nich skorzystało z wakacji ponad 150 osób/.
- organizowanie darmowych lub odpłatnych dostaw zaopatrzenia zimowego /ziemniaki, cebula, jabłka, drób, jaja, mięso itp/.
- organizowanie paczek świątecznych
- pomoc najbiedniejszym i potrzebującym członkom Związku
- w najlepiej zorganizowanych zakładach pracy rozpoczęto systematyczne wypłacanie zasiłków statutowych.

VIII. Prowadziły akcję kulturalno-oświatową /szczegóły nie do publikacji/. Zakres działań podejmowanych na terenie poszczególnych zakładów pracy był bardzo różny. Są zakłady, w których systematycznie zbiera się składki członkowskie, wypłaca zasiłki, systematycznie dociera prasa, KZ organizuje samodzielnie prowadzone przez siebie akcje. W innych, a jest ich niestety znaczna liczba, praca związkowa ogranicza się do niesystematycznego zbierania pieniędzy. Zależy to w znacznej mierze od aktywności związkowców w danym zakładzie. Ze zrozumiałych względów usunięto dekonspirujące szczegóły. Ogółowi związkowców zostaną one przedstawione w momencie, kiedy wyjawienie ich nie będzie zagrożać bezpieczeństwu Związku.

Przewodniczący KZ RKK
/-/ Józef Abramczyk